

# KURJER LITEWSKI

W WILNIE dnia 19 Stycznia. V. S. ROKU 1807

WILNO d. 19 stycznia. Wyiątek z dziennika Towarzystwa nauk lekarskich w Wilnie, posiedzenie 12 stycznia 1807 Roku.

Po zagaieniu posiedzenia członki towarzystwa wykładaly z porządku, postrzeżenia i uwagi swoje o chorobach w tym czasie w Wilnie panujących; z tych postrzeżeń pokazało się że skarlatyna i gorączki katarowe są teraz najliczniejsze, pierwsza z tych chorób jest w ogólności dosyć ciężka i tu i owdzie pokazała się pomiędzy dziećmi śmiertelna puchlina wszędzie niemal po niej się pokazuje; a mianowicie w dzieciach niedość od zaziębnienia strzeżonych, niekiedy wśród tej puchliny przychodzi nagłe i gwałtowne zapalenie płuc, które dla kilku już dzieci było fatalne. Gorączki terazniejsze katarowe skłonne są przechodzić w prawdziwe nerwowe, z znacznym niebezpieczeństwem złączoue; zwłaszcza jeżeli są zaniedbane, lub źle prowadzone. Po naradzeniu się o chorobach panujących JP. Nizkowski przeczytał Towarzystwu krótką wiadomość o operacyi kamienia którą w przeszłym miesiącu szczęśliwie w szpitalu klinicznym wykonał. Operacya ta przedsięwzięta była na chłopcu od lat 12stu który w piętnaście dni potym szpital, zupełnie uzdrowiony, opuścił.

Professor Frank czytał Towarzystwu list swego Ojca w którym mu o następującym postrzeżeniu donosi. Pewna Dama w tych czasach w Petersburgu z gorączki umarła, miała była w dzieciństwie, tak nazwaną Angielską chorobę. Na ów czas ieden z lekarzy Moskiewskich dawał iey Marzannę Farbierską (rubia tinctorum,) której używała ciągle przez półtora roku. W tym właśnie czasie straciła pierwsze swoje zęby, i dostała drugich zupełnie różowego koloru. Taka czynność marzanny farbierskiej pierwszy raz jest w tym przypadku dostrzeżona.

Tenże Professor Frank czytał list Dra Jenner z Londynu, w którym donosi iż nieprzyjaciele krowiej ospy wszystkiego się dopuszczają dla odjęcia iey wiary w Publiczności. Jeden z nowych ich wynalazków jest ten, iż staraią się wmówić ludowi że szczepienie krowiej ospy przeistacza dzieci w krowy lub byki, i że teraz przedają się w Londynie kupfersztycy wystawiające obraz takowego przeistoczenia. Pomimo tego wynalazku ten krowiej ospy zaszczepił już sam 20,000 osób naysympatycznie i bez najmniejszego zdarczenia, przestrzega jednakże, na co wszystkim szczepiącym nayistotniey uważać należy, ażeby nie szczepić krowiej ospy dzieciom mającym iakiekolwiek na powierzchni skóry wysypki, chybaby epidemia złey ospy przymuszała koniecznie do tego, z doświadczenia się albowiem zapewnił że takowe wysypki są przyczyną odradzania się i przeistaczania zbawiennych pryszczów tej ospy.

S. PETERSBURG V. S. d. 8 Stycznia.

Szef Elizabetgradzkiego pólku huzarów GM. Sacken dla ran odebranych uwalnia się od służby z mundurem i pensją całej gaży. Półkownik Jurkowski w nadgodę zasług otrzymał rangę GM. i szefowsko pólku pomienionego. Półkownik Manteufel został Szefem Petersburgskiego dragonii. Podpółkownik Nauendorf komendantem Finladzkiego dragonii. Podpółkownik Frotowski umieszcza się w Kazańskim dragonii. Półkownik Szostak w Serpuchowskim dragonii. Półkownik Kardomiczi komendantem Tiraspołskiej twierdzy. Szef S. Petersburgskiego pólku dragonii GL. Szepelew uwalnia się od służby. Generał inżynierów Van Suchtelen z dziećmi przysięgając na wieczne poddaństwo Rossyi, wniesiony jest w księgę szlachecką Monarchii, iakoteż Generał inżynierów De Witte.

Uczynili ofiarę oyczyźnie dla uzbroienia wojsk ziemskich: Stanu Konsyliarz Awsow 500 rubli na raz a dopóki wojna trwać będzie po 600 corocznie. Stanu Konsyliarz Bestużew 200 rubli na raz. Stanu Konsyliarz Tułubiew tysiąc rubli na raz. Stanu konsyliarz Jwanow 200 rubli na raz, od d. 1 stycznia po 25 co miesiąc. Stanu Konsyliarz Engelhardt 100 rubli na raz i tyleż co miesiąc do końca wojny. Stanu Konsyliarz Ochłopkow 200 dzid. Stanu Konsyliarz Chwostow 300 rubli na raz. Stanu Konsyliarz Dem. Chwostow półowę gaży swojej dopóki będzie milicya, 6 armat metalowych i 2 moździerz z lawetami. Półkownik X. Dundukow Korsakow 500 rubli na raz. Podpółkownik Jakowiew 10 t. rubli na raz, 8 armat, 2 moździerz, 2 haubice, 2 wozy prochowe, 20 karabinów, 2 pistolety, 5 szabel, 2 puławy, 3 krocice. Kolleski konsyliarz Buhajew z gaży swojej po 10 rubli co miesiąc, dopóki wojna trwać będzie. Kolleski konsyliarz Jwanow od gaży swojej procent dziesiąty do końca wojny.

WIEDEN d. 14 stycznia. Między umarłymi roku zeszłego w stolicy naszej, było 59 osob od lat 90 do 100, 5 które miały więcej; naystarsza lat 111. Ze w tymże roku liczba umarłych dwakroć prawie przewyższyła narodzonych, przypisać trzeba wielkiemu mnóstwu chorych i ranionych żołnierzy naszych, zprzymierzonych i nieprzyjacielskich, którzy na końcu przeszłoroczney kampanii przeniesieni zewsząd byli do szpitalów stolicy naszej.

Otrzymali szefowstwo regimentów GM. de Vaux, GL. Hiller i Lusignan. GM. Fresnel, Sommariva otrzymali rangę GL. Półkownicy Clary, Walwath, Bianchi, Grill, Neustadter, zostają GM. GL. Sinzendorf, GM. Sebottendorf, i Lind uwolnieni od służby z pensją; G. artylleryi Gemmingen umarł.

Kommissye wojskowe zatrudniają się dotąd są-

dzeniem wielu Generałów, Officyerów, i regimentów obwinionych o niedopełnioną powinność stanu żołnierskiego na przeszłej kampanii; roztrząsały między innemi postępek półków pieszych Deutschmeister i Colloredo, którym zarzucono, że w listopadzie r. 1805 pod Neuhaus i Mariazell poddały się w niewolę Francuzką bez odporu przyzwoitego. Padł wyrok pomyślny dla nich, i potwierdzony został od Cesarza; obydwaj korpusy mają być uważane za niewinne i z zarzutów oczyszczone.

Pleban Perschi dom za własne pieniądze z 2 t. złót. ryńs. kupiony w Haage, przeznaczając na szkołę, wiecznie darował parafianom swoim, właściciel przeszły wiedział o zamiarach dobroczynnych Plebana, i dom taniej nad wartość sprzedał; postępek obywatelski obydwóch zyskał pochwałę Monarchy który rzecz podać kazał do wiadomości powszechny za przykład naśladowania godny.

CONSTANTINOPOL d. 15 grudnia. Od czasu dawnego nie mieliśmy pożarów zwyczajnych i częstych przedtém w stolicy naszej; przed kilkoma dniami wybuchnoł przypadkiem ogień na przedmieściu Galata, i więcej 2 t. rozmaitych domów obrócił w perzynę. Już zbliżała się klęska do wielkich magazynów, gdzie bywały złożone przez Genuencyków towary wschodnie, do arsenału i przedmieścia Pera; starodawne mury za czasów ieszcze Chrześcijańskich wystawione oparły się ogniewi.

Posel Ottomańskiej Porty Haleb Effendy powrócił z Paryża; posel Perski przeznaczony do rządu Francuzkiego, ieszcze u nas bawi. Admirał Louis nie powrócił ztąd do eskadry Angielskiej, która w Dardanellach stoi. Passwan Oglon niszczyć przestał Wołoszczyznę, i do Widdinu powrócił.

LONDYN d. 13 grudnia. G. Miranda, według raportów przysłanych z Jndyi zachodniej, bawił w Barbados; wątpić trzeba, żeby odnowił raz ieszcze wyprawę do Ameryki Hiszpańskiej; przyjaciele i strońnicy powtórzoném bez żadnego skutku usiłowaniem znużeni, opuszczają wodza swojego, gdy spodziewanych gór, iak mówią złotych łatwo znaleźć nie mogli; kilku ledwie przy nim zostało Amerykanów północnych i Murzynów z Hayti; nie potrzebowałby zapewne ich pomocy, gdyby od Admirała Cochrane posiłek otrzymał; lecz rząd Angielski nie daie żadnych rozkazów; ieżeli Hood i Crawford eskadry mocne z wojskiem lądowém prowadzą do nowego świata, zapewne podbicia będą sami Hiszpańskie Batawskie, i Francuzkie osady, nie myśląc o tém co ułożył Miranda.

Admiralicja ma wiadomość, że G. Beresford i Kapitan Popham wyszedłszy z Buenos Ayres, uderzyli na Montevideo nad rzeką Plata leżące, które im natychmiast poddać się miało; czekamy dokładniejszego opisu przy padku ważnego, który Anglikom otwiera drogę do nowych korzyści nad nieprzyjacielem.

W Jndyi zachodniej korsarze Francuzcy z Martiniki i Guadalupy wysłani uprzykrzają się coraz bardziej okrętom kupieckim: o naszej stracie nie mówimy; Szwedzi kilkanaście utraciwszy, lękają się ażeby korsarze nie lądowali na wyspie S. Bartłomieja, którą r. 1784 Ludwik 16 ustąpił Gustawowi 3, w zamianę dozwolonego Francuzom składu towarów w Gothenburgu; załoga tej osady iest słaba, Szwedzi zbrojnych statków nie mają w Ameryce.

Pogłoska iest, że w Ministryum Angielskiém nastąpi odmiana ieszcze przed zwołaniem Parlamentu. Lord Howick ma przyjąć departament krajowych interessów, którym dziś zarządzający Tomasz Grenville przejdzie do zagranicznego. To pewna, że handel nasz upadł zupełnie w kraju Niemieckim po zaięciu miast Anzeatyckich przez Francuzów. Niewiadomo co uradzili z kupcami Ministrowie, dotąd nic nie przedsięwzięto; słyhać iż Anglicy użyją wetowego prawa przeciw Napoleonowi; i wszystkim iego zprzymierzeńcom. Rząd zamysła nie tylko otworzyć zatkane źródła handlu i bogactw naszych, ale też wynaleść nowe. Wiadomo każdemu iakim sposobem dotąd wspierał Kupców i manufaktury, dając wielorakie nadgrody i zachęcenia, nie oszczędzając wydatku skarbowego na zasilenie przemysłu, strzegąc nakoniec kupieckie floty na morzu od nieprzyjacielskiej napaści: bo wiedział z długiego doświadczenia, że ten wydatek iakkolwiek znaczny iest niczém w porównaniu z niewyrachowaną Anglików korzyścią.

Flotta kanałową zwana w Torbay naprawiwszy okręta przez ostatnią burzę uszkodzone, powróciła do Brestu. W Birmingham 200 tysięcy sztuk broni ognistej robić kazano na potrzebę Mocarstw zprzymierzonych. Minister wojenny Windham przywodzi do skutku swój projekt uzbrojenia narodu sposobem nad przeszły doskonalszym, i zaręcza iż w przeciągu naydaley 4 miesięcy Brytania W. mieć będzie nie tylko 200 t. porządnej i dobrze ćwiczonej milicyi, ale też wszystkie wojsk regularnych regimenta do liczby przepisanej pomnożone.

Trudno wierzyć pogłosce, iż Admirał Sidney Smith ma być odwołany, iako nie mogący porozumieć się z G. Fox wodzem Angielskich wojsk w Sycylii, miejsce iego ma zastąpić Duckworth albo Purwis; pierwszy krążąc przed Carthageną nie dozwala Hiszpańskiej eskadrze wynieść na wyprawę. Ta wiadomość niemniej wątpliwa, iż jedna z prowincyi Amerykańskich Kentucky ogłosiła się niepodległą Kongressowi Stanów zjednoczonych, i Półkownika Burr wybrała swoim kommandantem. Nowy posel Angielski w RPtey syn Kanclerza Erskine przybył w listopadzie do Annapolis. Skutek negocjacyi zaczętych u nas dla ułatwienia sporów między dwoma narodami zachodzących, ieszcze iest wątpliwy.

Zbliżyło się już otwarcie Parlamentowych obrad; Król dla słabości zdrowia sam ich zagaiać nie będzie; mowę Monarchy dawnym obyczajem przeczyta Kanclerz od tronu. Ministrowie mają izbie niższej wskazać potrzebę konieczną, ażeby dał narod w roku następującym większe summy na potrzebę zagraniczną i domową, niżeli w przeszłych latach od początku wojny. Ten wydatek ogromny powiększa się ieszcze innym, który podjąć musimy dla nadgrodenia kupcom i rękodzielnom strat poniesionych przez konfiskatę gwałtownie dopełnioną od Francuzów w Lubeck, Hamburgu, Bremen, Lipsku, innych miastach Niemieckich i Pruskich, ażeby iedni, nie upadli, drugie w zupełnej nieczynności nie zostały na czas długi. Lord Melville ma być naczelnikiem Oppozycyi nowej, spodziewa się znaleźć wielu przyiacioli, i dowieść Ministrom, iakie błędy popełnili. Zdaniem gorliwych Anglików lepiej iest naprawić omyłki przeszłe, a pracę, usilność dobre chęci, talenta

wszystkie znieść i połączyć ku dobru powszechnemu.

Wyspy Antylskie w jesieni terazniejszy ucierpiały wiele od burzy straszliwych; Grenada mianowicie dwakroć tej kłęski doświadczyła; czekamy ztamtąd najsmutniejszych doniesień.

MADRID d. 6 grudnia. Monarcha Katolicki chce rychło przedsięwziąć podróż do Valencyi, którą nad inne prowincye Królestwa swego upodobał. W stolicy tegoż imienia umarł niedawno X. Montellana jeden z najbogatszych Grandów Hiszpańskich: zostawiając iedyńaczkę córkę w zamęściu z synem X. Fernand Nugnez, Ambassadora niegdy w Paryżu. W mieście naszym dziś zakończył życie X. Medina Cel; Pan w narodzie całym najbogatszy; niezmierne summy testamentem odkazawszy na Msze, legacye, kościoły, ubogich. Nowy Ambassador u dworu naszego Beauharnois przybył z Paryża.

COPPENHAGA d. 20 grudnia. Poseł Angielski u dworu naszego, wiedząc o wkrozeniu woysk Francuzkich do Husum i Toenningen, i słyszac rozmowy głośnie o propozycyach przez Napoleona podanych w Kiel następcy tronu, względem blizkiego zamknięcia Sundu, i portów Królestwa Duńskiego, podał notę zapytując się, ieśliby odtąd Angielskie statki zawiać mogły bezpiecznie. Rząd dał mu odpowiedź obojętną; zatem wszystkich Kapitanów Angielskich ostrzeżono, ażeby ostrożnie żeglowali, i zawsze gotowi byli do wyścia na morze, gdy zagrozi niebezpieczeństwo. W prowincjach Danii i Norwegii jest wielki zaciąg do woyska lądowego, w portach zwoływać zaczęto maytków do flotty, która uzbraia się pilnie; do twierdz stolicy naszej, Cronenburga, i Helsingoer już niewiele przydać możemy. Powszechne jest życzenie całego narodu, ażebyśmy obojętność zachować mogli, i pokoy kwitnący u nas od r. 1720, który dwakroć tylko na krótką chwilę był przerwany, w r. 1788, gdy woyska nasze z Norwegii do Szwecyi wprowadzono, i r. 1801, kiedyśmy w obronie praw narodom obojętnym służących stawiając, walczyli z Nelsonem nieszczęśliwie.

CASSEL d. 28 grudnia. O skutku odezwy przez G. La Grange wydaney do rokoszanów naszych, nic ieszcze pewnego donieść nie możemy; pomieniony kommandant oświadczył użyć mocy, ieśliby nie skutkowała namowa, zwłaszcza że dziś ma wszelką do tego sposobność, gdy woysk Francuzkich dywizye od brzegów Renu kilka kolumnami przez kray ciągną do Niemiec północnych. Nasz Elektor w nagłych okolicznościach wyjeżdżając pilnie do Coppenhagi, nie mógł zabrać skarbów znacznych, które dobrém gospodarstwem i oszczędnością sam, i przodkowie zgromadzili. Część została utracona w gotowiznie, iakoteż w naczyniach złotych i srebrnych, zamurowana w sklepach, nie w Weissenstein, iak rozumiano, lecz w Wilhelmsee, odkrył tu wszystko i zabrał nieprzyjaciel; pieniędzy było, iak mówią, 18 millionów talarów; niewiadomo iakim sposobem i przez kogo schowanie zostało ukazane.

LIPSK d. 27 grudnia. Elektorat Saski zapłacił ogółem kontrybucyi Francuzom do d. podpisanego pokoju 16 millionów talarów; Saxe Gotha i Meinungen mają powrócone pieniądze od nieprzyjaciół wydarte, przeto że z Napoleonem nie woiowały, i żołnierza do obozów Pruskich nie wysłały. W mieście naszym cokolwiek było towaru Angielskiego, wydać musieliśmy do głównego magazynu; mniej się znalazło, niż w początkach rozumiano. Lękają się niektó-

rzy, aby rząd Angielski nadgradzając stratę poniesioną poddanym swoim, nie zatrzymał summ znacznych, które mają obywatele Sascy u bankierów i kupców Brytańni W. Lecz któż nie widzi, że wydanie wspomnianych towarów stało się bez winy, owszem przeciwno woli naszej, z wielką handlującego miasta ruiną. Na tém nie przestając nieprzyjaciel, sekwestrował znaczne dzierżawy Lorda Finleders w kraiu Saskim, iakoteż wszelkie sprzęty zostawione od posła Angielskiego przy dworze Drezdeńskim.

FRANKFORT d. 24 grudnia. Przez czasy nieiaki żaden prawie żołnierz Francuzki nie był widziany w mieście naszym; od kilku dni zaczynają znowu ciągnąć mianowicie dragonia piesza, którey konie mają być dane w krajach Brandeburskich. Po ogłoszonym zakazie wprowadzania towarów do Anglii, rozumieją niektórzy, że rękodzieła Niemieckie kwitnąć zaczną; okaże to następujący iarmark wiosenny w Lipsku i Frankforcie.

DREZNO d. 26 grudnia. Dotąd ieszcze nie są ogłoszone warunki pokoju podpisanego między Francją i Saxonją, który niewiadomo czyli przyniosł zysk jaki Elektorowi, procz tytułu nowego. Przed zaczęciem wojny był u nas niedostatek żywności, naybardziej zboże drogo płacono, co ztąd pochodziło, iż niektórzy kupcy wiele onego trzymali w magazynach swoich, czekając wyższej ceny; zmieniły się okoliczności, szkodliwi przekupnie tracą, ponieważ zboże spadło do półowy.

STRALSUND d. 23 grudnia. Mortier z 8 korpusem armii Napoleonowej zbliżył się w te strony, prawe skrzydło jego stało pod Stettinem, lewe w Rostock, środek w Anclam, gdzie jest główna kwatery. Czas odkrycie zamysły nieprzyjaciela, wkroczy do Pomeranii Szwedzkiej albo Pruskiej, czyli też pójdzie do brzegu Wisły. Kray Meklenburgski opanował, oświadczaając iż w mocy Francuzów zostanie, dopóki nie będą ułatwione interessa Porty Ottomańskiej. Twierdza nasza zupełnie jest opatrzona do oblężenia naydłuższego; z przedmieściów wynieśli się mieszkańcy, domy jednak stoją, i w ten czas dopiero spalone będą, gdy przyjdzie nieprzyjaciel. Kommandantem garnizonu wyznaczony GL. Armfeldt znaiomy Szwedom z mężstwa, względów któremi go zaszczycał Gustaw 3, i wielorakich przypadków po zeyściu tego Króla.

Stralsund wytrzymał dwa pamiętne oblężenia; pierwsze w początkach 17 wieku, gdy Wallenstein wodzą Austryacki oświadczał, że gdyby nawet łańcuchem do niebios przykutą była twierdza, jednak więzta być musi; lecz Gustaw Adolf z Pruskich portów przysłał odsiecz, i nieprzyjaciel po długiej pracy z kłęką ustąpił. Drugie oblężenie nasi przodkowie wytrzymali w początkach 18 wieku pod panowaniem Karola 12. ten Monarcha powracając z Turczyzny stanął w Stralsundzie, załogę znużoną ożywił, dawał odpor dzielny, lecz nakoniec gdy ratunku nie było, a nieprzyjaciel potężnie ścisnął, opuściwszy miasto, w małym statku i burzliwej porze oddał się do Szwecyi. Słychać, iż nieprzyjaciel usiłuje Gustawa Adolfa 3 oderwać od związku z Anglią, i dla tej przyczyny woyska Francuzkie dotąd nie wkroczyły do Pomeranii; bliżej rozumieć wypada, że do trudnego przedsięwzięcia potrzebnej gotowości ieszcze nie miały. W każdym przypadku pewni iesteśmy naydzielniejszy pomocy od Króla, który, iak wiadomo, flotty uzbraia

w Carlsronie i Stockholmie, okrętową i galerną; ostatnia, według odgłosu powszechnego, stanąć w cieśninie Sund, skoro cieplejsza póra żeglugę otworzy po morzu Bałtyckiem. Woyska zaś lądowe zgromadzić się powinny w znaczney liczbie do Scanii. Garnizon Stralsundzki i wyspy Rügen ma być powiększony do 12 t.

HAGA d. 26 grudnia. Mamy już Hollenderskich Marszałków; Ludwik Buonaparte wyniósł na tę dostojność Admirała Verhuel Ministra morskiego, Admirała de Winter Inspektora flott narodowych, Admirała Kinsbergen wstawionego kraiową i zagraniczną służbą. Generała van Zuylen. Tarayve został G. Półkownikiem gwardyi lądowej, Admirał Hartsinck morskiej, Daendels iazdy, Dumonceau piechoty. Wyniesienie na pierwszy stopień tyłu razem Admiratów dowodzi, z jaką usilnością rząd dzisiejszy chce pracować nad dzwignieniem z upadku morskiej potęgi Batawów, ażeby zdolną była, jeżeli nie podbić osady nieprzyjacielskie w Indyach, iak w 17 wielu, przynajmniej bronić własne.

Na granicy Westfalskiej zgromadzić kazano dywizyą żołnierza kraiowego która głów 12 t. liczyć powinna; wodzem przeznaczony Daendels; ma być użytą w Niemczech; gdyby iednak Anglicy za zbliżeniem się wiosny lądować chcieli, może w krótkim czasie pośpieszyć do brzegów. Ludwik Buonaparte zamysła w tych dniach odwiedzić główne miasto narodu Amsterdau.

HAMBURG d. 29 grudnia. Posłowie nasi audyencyą mieli u Napoleona w Poznaniu, z kąd powróciwszy niedawno, nie wiemy co przynieśli; podobno los miast Anzeatyckich długo ieszcze nie rozstrzygniony zostanie. Listy z Gdańska pisane donoszą, że do d. 13 zupełna w tém mieście była spokojność; woyska Francuzkie nie ukazywały się ieszcze od Pomeranii, aniż z góry Wisły; Pruskie pod G. Manstein wszelką czyniły gotowość do oblężenia długiego. W Stralsundzie kommanderaiący spalić już miał przedmieścia, co znakiem jest, iż nieprzyjaciel Mortier zbliża się nakoniec do twierdzy. W całej Pomeranii Szwedzi zniszczyli mosty, zepsuli drogi, czyniąc o one nieprzebyte, ażeby ile możności zatrudnić i spóźnić wtargnienie Francuzów do kraiu. Zdobyte w Lubeck działa dywizyi G. Blucher w liczbie 105 odesłano ku Renowi. W mieście naszym niema żadney ulgi i odmiany. Bremeński Magistrat musiał znaczny dług zaciągnąć na opędzenie zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków, do których stało się przyczyną; wycięcie woyska Francuzkiego.

HANNOVER d. 28 grudnia. W całym Elektoracie Hanowerskim zdiowszy orły Pruskie, powieszali swoje Francuzi; trwa iednak rząd tymczasowy, nie wysz o żadne urządzenie podziśdzień, któreby nam zapowiadało, iakiego losu spodziewać się mamy w przyszłości. Kazano tu zaciągać półk strzelców; 400 koni dostarczyć powinny stany kraiowe. Twierdzę Nienburg burzą Francuzi, 5 t. wieśniaków nad tém pracuje od niemałego czasu; niewiadomo czyli równy los nie padnie na Hamelu. W prowincyach Pruskich na lewym brzegu Elby położonych G. Michaud kazał formować regiment piechoty; Szefem wyznaczony X. Hohenzollern, do Munster lud swój zwoływa.

BERLIN d. 27 grudnia. O czynnościach wojennych to tylko wiemy, że Francuzi stawia i utwierdzają mosty na Narwie gdzie wpada do Bugu, i pod

Zakroczyliem, gdzie Bug wpada do Wisły. Utwierdzenie Torunia zlecone G. Dalauloi, Pragi G. Chaseloup. Korpus grenadyerów G. Oudinot ruszył od nas do Custrina; G. Espagne z woyskiem Włoskiem jest w naszej stolicy, Lecchi ciągnie z drugim do Magdeburga; nowo uformowany półk w Alsacyi do Lipska. Marszałek Kellermann z rezerwą do Magdeburga. Do półowy grudnia w Prussach południowych mrozu nie było; słońce przyświecało codziennie, iak w polspocie bywa w iesieniu. Badeński żołnierz dotąd stojący w Stettinie, ma wkrótce być użytym do potrzeby polowej. O czynnościach H. Buonaparte w Śląsku nic nie ogłosił nieprzyjaciel, z kąd wnosimy, że Wrocław i wszystkie twierdze żołnierzem Pruskim osadzone dają odpor spodziewany.

Do Paryzkiego Muzeum Dyrektor Denon wysłał pilnie cokolwiek znalazł osobliwego w pałacach i gabinetach Królewskich; między wiele innemi puhar bursztynowy, zbior starożytności, najpiękniejsze obrazy i posągi, np. Marka Aureliusza. Francuzi mają tysiące chorych żołnierzy; do szpitalu w stolicy naszej założonego obywatele dać musieli 6 t. materaców i wszelką bieliznę. Niedostatek i nędza powiększa się coraz bardziej; być inaczej nie mogło podczas wojny, która sposob do zarobku odbiera, ciężary pomnaża. Królowa nasza znajduje się w Memlu; syn iey Karol umarł. Francuzi pracują śpiesznie nad poprawą twierdz w Spandau. W Dreźnie spodziewają się wkrótce widzieć przejeżdżającego Napoleona. Saxonia przystępując do związku Reńskiego przyrzekła dawać 20 t. żołnierza.

PARYZ d. 28 grudnia. Odebrawszy od Napoleona pismo ziągające się do konskrypcyi woyskowej na rok następujący, i zwołania gwardyi narodowej, rada stanu wysłała z grona swojego Konsyliarzów Lacuée i Regnault, którzy Senatowi rzecz przedłożyli; ten wyznaczył Senatorów Lecepede, Garat, Barthelemy, Valence, Peré, ażeby po roztrząśnieniu projekt przynieśli. Co gdy się stało, Senat zastępując nieprzytomnych Prawodawców, iak uczynił w roku przeszłym przed wojną Austryacką, rozkazał 80 t. młodzieńców powołać do chorągwi w styczniu; i gwardye formować.

Od dnia ogłoszonego wyroku, który wyspy Angielskie zamkniętymi być mieni, ience u nas tego narodu mieć, już nie mogą żadney komunikacyi z ziolkami swemi; liczba ich pomnaża się codziennie, gdyż poymany w Niemczech armia odsyła do Francyi. Wielu z Verdun do Bitche przeprowadzono; niektórzy w drodze uciekając są poymani.

Pod miastem Gap w Delfinacie ogromne bałwany śniegu z gór blizkich spadające, zasypały 5 wiosiek pod niemi leżących. Zbiegli się ludzie z miejsc okolicznych na ratunek; nikt nie zginął.

NEAPOL d. 8 grudnia. Po wtargnieniu woysk Francuzkich do Neapolitańskiego kraiu, i oddaleniu się Ferdynanda 4 do Sycylii, zamknięte, zostały szkoły artylleryi, inżynierów, głucho niemych, Konserwatorium muzyczne, i wiele innych ze skarbu publicznego utrzymywanych, Józef Buonaparte kazał znowu otworzyć wszystkie, przeznaczając na to dochód potrzebny. Szkoła muzyczna będzie pod dyrekcją Paisiella, Finaroli, Tritto; zakazany został sposob dawniej używany do zachowania głosu pięknego; tych nawet z Konserwatorium oddalić kazano, którzy stali się już ofiarą; zastąpić ich mają w muzyce głosowej kobiety.